

**GDAŃSKA SESJA POLSKO-NIEMIECKIEJ KOMISJI HISTORYCZNEJ**

W dniach 25—28 września 1961 r. odbyła się w Gdańsku VIII Sesja Polsko-Niemieckiej Komisji Historycznej. Obradom przewodniczyli prof. prof. G. Schilfert i K. Popiołek. Pierwszą część sesji wypełniła konferencja naukowa na temat znaczenia i oddziaływania traktatu wersalskiego na stosunki sąsiedzkie polsko-niemieckie. Wygłoszone zostały trzy referaty: doc. dr H. Zielińskiego na temat znaczenia traktatu wersalskiego, dr P. Rosenfelda (Berlin) o polityce rewizjonizmu w Niemczech po pierwszej wojnie światowej i prof. dr R. Bierzanka o stosunku państw zachodnich do Polski w okresie rokowań paryskich. W toku dyskusji, w której wzięło udział 12 osób, na czoło wysunęły się kwestie stosunku postępowych sił w Niemczech, zwłaszcza KPD, do postanowień traktatu wersalskiego, roli traktatu wersalskiego w formowaniu koalicji antyradzieckiej — przede wszystkim w związku z zabiegami o wykorzystanie do tego Polski i Niemiec, wreszcie samego charakteru traktatu wersalskiego. Podkreślano przy tym, że jakkolwiek w Wersalu podyktowano pokój imperialistyczny (nie chodzi tu o formę, ale o jego treść), to przecież pod naciskiem sytuacji rewolucyjnej, pod wpływem już zaistniałych faktów państwa zachodnie musiały wprowadzić pewne postanowienia, będące przejawem postępowych tendencji nurtujących ówczesne społeczeństwa europejskie. Jednym z nich było jakby zarejestrowanie oficjalne zahamowania *Drang nach Osten*, przywrócenie Polsce części Śląska i Pomorza. Już przez to samo, że w ten sposób uległ osłabieniu militarizm niemiecki, można tę decyzję uważać za pozytywną, jakkolwiek była ona z jednej strony wymuszona postawą ludności tych ziem, z drugiej rozwiązano ją tylko częściowo, stwarzając przez to zarzewie dalszych konfliktów. Podobnie narzucone Polsce prawo mniejszościowe, faworyzujące zamożną mniejszość niemiecką i ułatwiające jej organizowanie *V kolumny*, pogłębiło tylko niechęci między obu krajami. Ale chodziło o to, by Polska nie żyła w zgodzie ani z Rosją, ani z Niemcami, by stała się tamą między tymi krajami, uniemożliwiająca rozszerzanie się rewolucji socjalistycznej na środkową Europę. W sumie więc godził traktat wersalski zarówno w interesy Polski, jak i Niemiec.

Zagadnienia śląskie poruszył w czasie dyskusji bliżej R. Jeske (Berlin) przedstawiając znaczenie traktatu wersalskiego dla Górnego Śląska. Zajął się przy tym specjalnie problemem roli monopolu niemieckich na Śląsku. Osłabieniu ich sprzeciwiała się Anglia, która bała się konkurencji kapitału francuskiego, a ponadto starała się raczej wzmocnić kapitalizm niemiecki, by wyzyskać go jako siłę antykomunistyczną na Wschodzie.

W drugiej części obrad poruszono sprawy organizacji współpracy polskiej i niemieckiej nauki historycznej. *M. in.* uznając dotychczasową wzajemną informację o stanie badań za niewystarczającą, postanowiono dwa razy do roku przekazywać sobie wzajemnie listy prac, których omówienie byłoby szczególnie pożądane. Strona niemiecka zobowiązała się także do szerszego popularyzowania wyników badań naukowych i obchodów związanych z Milenium. Historycy niemieccy zapowiedzieli także udział w konferencjach naukowych, które mają się odbyć *m. in.* we Wrocławiu i Katowicach w 1962 r. w związku z 20 rocznicą utworzenia PPR. Kontynuowane są wspólne prace nad monografią poświęconą dziejom hakaty (doc. Galos, Jakóbczyk, prof. Gentzen), nad wydawnictwem dotyczącym dziejów powstania styczniowego, nad zbiorem materiałów pt. *Drang nach Osten*, przygotowywanym przez Instytut Historii Europejskich Demokracji Ludowych w Lipsku. Historycy niemieccy obiecali także pomoc przy wydawnictwie Instytutu

Spraw Międzynarodowych, przedstawiającym udział delegacji polskiej w rokowaniach paryskich 1919 r. Historycy polscy podjęli się przygotowania zarysu historii Polski przeznaczzonej dla czytelnika niemieckiego.

Szczegółowo ustalona została współpraca w zakresie wymiany archiwalnej i badań nad Pomorzem na podkomisjach archiwalnej i pomorskiej. 27 września odbyło się także posiedzenie podkomisji śląskiej z udziałem prof. F. Gentzena, doc. W. Schumanna, R. Jeskego oraz prof. K. Popiołka i doc. H. Zielińskiego. Stwierdzono na nim, że stronie niemieckiej udało się posunąć naprzód sprawę opracowywania tematów z historii Śląska, które mogą być pomocne przy dalszych pracach nad syntezą dziejów Śląska, przygotowywaną w Zakładzie Historii Śląska IH PAN. Tak więc doc. dr H. J. Friederici z Lipska zajmuje się zagadnieniem antyfaszystowskiej walki na Śląsku w latach 1933—1939; na zakończeniu jest praca D. Loetscha (Lipsk) o roli PPR w osiedleniu i odbudowie Śląska po drugiej wojnie światowej, R. Jeskego (Berlin) na temat roli niemieckich monopolów w okupacji faszystowskiej na Górnym Śląsku. H. Bleiber z Instytutu Historii Niemieckiej Akademii Nauk kończy dysertację doktorską o chłopach śląskich w rewolucji 1848 r. W. Schmidt z tegoż Instytutu przygotowuje rozprawę o Wilhelmie Wolfie. Czynione są starania o pozyskanie dalszych pracowników naukowych do badań nad dziejami Śląska.

Uznając potrzebę dokładniejszych informacji o stanie badań polskich nad dziejami Śląska postanowiono, że Zakład Historii Śląska IH PAN będzie nadal przysyłał do Instytutu Historii Europejskich Demokracji Ludowych w Lipsku zestawienia bibliograficzne i zalecenia co do recenzji i not, a Instytut wyznaczy specjalnego pracownika, który zorganizuje akcję recenzowania prac polskich, posługując się w razie potrzeby pomocą pracowników naukowych z Polski. Wskazano także na konieczność pełniejszego uwzględniania ostatnich badań nad dziejami Śląska w uniwersyteckim podręczniku historii Niemiec.

Następna sesja Polsko-Niemieckiej Komisji Historycznej ma się odbyć w maju 1962 r. w Rostoku. Tematem jej będzie omówienie sposobu przedstawiania stosunków polsko-niemieckich w zachodnioniemieckich podręcznikach uniwersyteckich.

*j. a.*

Wacław Korta

## **SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI WROCŁAWSKIEGO TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW HISTORII ZA 1961 R.**

W styczniu 1961 r. upłynęło piętnaście lat od chwili założenia skupiającego historyków Dolnego Śląska Wrocławskiego Towarzystwa Miłośników Historii, które było towarzystwem afiliowanym, a obecnie jest Oddziałem PTH we Wrocławiu. W 1961 r. WTMH liczyło 112 osób: 14 samodzielnych pracowników nauki, 55 pomocniczych pracowników naukowych, 20 nauczycieli i 23 inne osoby. Ostatnie Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa, odbyte w dniu 10 marca 1961 r., wybrało nowy Zarząd, który od tej chwili działał w następującym składzie: prof. dr Karol Maleczyński — prezes, dyr. mgr Andrzej Dereń i prof. dr Stefan Ingłot — wiceprezesi, dr Zbigniew Kwaśny — skarbnik, dr Wacław Korta — sekretarz, doc. dr Tadeusz Ładogórski, doc. dr Kazimierz Orzechowski, doc. dr Roman Heck, dr Jan Reiter — członkowie Zarządu. Do wybranej wówczas Ko-